

dzonym Żydom przez terror hitlerowski. Przede wszystkim powinniśmy poznać i nauczyć się cenić polską kulturę i mowę, podobnie jak to jest w odniesieniu do naszych zachodnich sąsiadów, ażeby w ten sposób stworzyć podstawy wzajemnej współpracy. Nam, obywatelom Republiki Federalnej — pisze von Wendorff — grozi niebezpieczeństwo, że sami poprzez naszą zarozumiałość wmanewrujemy się w ślepy zaułek i dopóty trudno będzie mówić o jakiejś winie polityki zagranicznej, dopóki z naszej mentalności nie znikną ślady przekonania o jakiejś naszej wyższości wobec polskiego sąsiada". (a)

SKUTKI ZERWANIA STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH NRF—JUGOSŁAWIA

Zerwanie przez rząd Niemieckiej Republiki Federalnej stosunków dyplomatycznych z Jugosławią znalazło szerokie echo w prasie światowej, w szczególności w prasie europejskiej. Szwedzki organ związków zawodowych „Aftonbladet“ krytykuje krok rządu NRF jako wyraz „polityki siły“¹. Liberalny dziennik norweski „Dagbladet“ uważając, iż rząd zachodnioniemiecki popełnił głupstwo, twierdzi, że nienaturalna sytuacja Niemiec jest wprawdzie możliwie największym potencjalnym powodem wojny w Europie, ale nie można tego problemu rozwiązać zaprzeczając faktem. Trzeba sobie jasno zdawać sprawę, że Niemiecka Republika Demokratyczna istnieje jako rzeczywista jednostka².

Według doniesień prasy zachodniej, Stany Zjednoczone nie zamierzają ograniczyć pomocy gospodarczej dla Jugosławii. Co najwyżej rozważano kwestię dostaw wojskowych³. Wielka Brytania oświadczyła, że nie dokona rewizji swych stosunków z Jugosławią⁴.

Komentarze prasy szwajcarskiej zgodne są co do tego, że krok rządu Niemieckiej Republiki Federalnej utrudnił poważnie zamierzoną aktywizację jego polityki wschodniej⁵. Również w prasie zachodnioniemieckiej pojawił się szereg wypowiedzi pesymistycznych, oceniających ujemnie zerwanie stosunków dyplomatycznych z Jugosławią. „Die Welt“ w komentarzu pt. „Ein Federstrich“, rozważając skutki polityczne kroku rządu bońskiego, stwierdza: „To (sc. zerwanie stosunków dyplomatycznych)⁶ może na wschodzie, i nie tylko tam, obudzić niejedno wspomnienie. W komentarzu „Der Telegraph“ czytamy, że „zerwanie stosunków dyplomatycznych — co jest chyba jasne dla samego ministra spraw zagranicznych NRF — nie ułatwiło, lecz istotnie utrudniło problem stosunków międzynarodowych. Rząd Federalny zamknął sobie tym także drogę do aktywniejszej polityki wschodniej“⁷. A „Neue Rhein Zeitung“ orzekła: „O kontaktach ze wschodem obecnie nie może być mowy. Przez Belgrad zamknięta jest także droga do Warszawy i Pragi, do Sofii i Bukaresztu“⁸.

W prasie zachodniej nie brak też spekulacji na temat zbliżenia politycznego Jugosławii do obozu państw socjalistycznych, przy czym uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez rząd jugosłowiański uważane jest za widomy znak takiej tendencji.

*

¹ Wg „Die Welt“, nr 246 z dn. 22 X 1957.

² Wg „Die Welt“, nr 248 z dn. 24 X 1957.

³ „Frankfurter Allgemeine“, nr 248 z dn. 25 X 1957. Dodać należy, że Jugosławia sama zrezygnowała z wojskowej pomocy amerykańskiej w grudniu 1957.

⁴ „Frankfurter Allgemeine“, nr 248 z dn. 25 X 1957.

⁵ „Die Tat“, nr 288 z dn. 21 X 1957.

⁶ „Die Welt“, nr 245 z dn. 21 X 1957.

⁷ „Der Telegraph“, nr 245 z dn. 20 X 1957.

⁸ „Neue Rhein Zeitung“, nr 246 z dn. 21 X 1957.

Odrebnym zagadnieniem są skutki prawne zerwania stosunków dyplomatycznych między Niemiecką Republiką Federalną a Jugosławią.

Okazało się, że zerwanie stosunków dyplomatycznych w tym przypadku — wbrew powszechnej praktyce państw — nie spowodowało zerwania stosunków konsularnych. Zachodnioniemiecki konsul w Zagrzebiu oraz jugosłowiańskie konsulaty w Monachium i Hamburgu zostały utrzymane⁹. Zgodnie z komentarzem oficjalnej zachodnioniemieckiej „Diplomatische Korrespondenz“, zadania konsulatów nie są w zasadzie polityczne i dlatego ich utrzymanie nie jest zagadnieniem politycznym, lecz praktyczną kwestią ochrony własnych interesów. W komentarzu tym się podkreśla, że istnienie konsulatów ułatwi rozwój stosunków gospodarczych między Niemiecką Republiką Federalną a Jugosławią, choć na te stosunki ostatnie wydarzenia nie mogły nie wyrzucić skutków¹⁰.

Drugim zagadnieniem — które spowodowało ponowny wzrost zainteresowania światowej opinii publicznej stosunkami pomiędzy Niemiecką Republiką Federalną a Jugosławią, był problem, czy rząd zachodnioniemiecki nie zechce w formie represaliów wstrzymać wypłaty dalszych rat pożyczki, którą na mocy traktatu gospodarczego z dn. 10 III 1956 r. otrzymała Jugosławią. Takie pogłoski pojawiły się w prasie zachodnioniemieckiej w połowie listopada 1957 r. Spotkały się one z ostrą reakcją jugosłowiańską. W prasie belgradzkiej podkreślono, iż kredyty przyznane Jugosławii w traktacie z dn. 10 III 1956 r. stanowią w rzeczywistości odszkodowanie za straty poniesione przez Jugosławię podczas okupacji hitlerowskiej. Jednocześnie ze strony jugosłowiańskiej zaprzeczono, jakoby w trakcie rokowań w marcu 1956 r., delegacja jugosłowiańska zobowiązała się — jak to sugerował rząd zachodnioniemiecki — do nieuznawania Niemieckiej Republiki Demokratycznej¹¹. Ostra reakcja jugosłowiańska — poparta nadto groźbą zastosowania ze swej strony sankcji, o ile by rząd NRF nie wykonał swych zobowiązań wynikających ze wspomnianego traktatu — wywołała ten skutek, iż rząd Niemieckiej Republiki Federalnej dał do zrozumienia, że nie zamierza wstrzymać płatności, które stanowią zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone przez hitlerowców¹².

Tak więc mimo zerwania oficjalnych stosunków dyplomatycznych między Niemiecką Republiką Federalną i Jugosławią utrzymane zostały stosunki konsularne oraz wykonywane są umowy. Zagadnienie skutków prawnych zerwania stosunków dyplomatycznych między Niemiecką Republiką Federalną a Jugosławią — niezależnie od swych aspektów politycznych — stanowi interesujący przypadek w prawnym międzynarodowej praktyce państw.

B. W.

PARYSKA SESJA NATO A SPRAWY NRF

W grudniu 1957 r. odbyła się w Paryżu sesja NATO z udziałem szefów rządów państw należących do tego bloku. Oficjalnym przedmiotem obrad były następujące zagadnienia:

- 1) Sytuacja polityczna oraz sprawa umocnienia jedności sojuszu atlantyckiego;
- 2) wszystkie zagadnienia związane z pociskami raketowymi;
- 3) współpraca naukowa i gospodarcza 15 krajów, należących do NATO, w związku z „deklaracją współzależności“, ogłoszoną 25 października 1957 r. w Waszyngtonie po rozmowach premiera W. Brytanii Macmillana z prezydentem USA Eisenhowerem.

Te zagadnienia znalazły swój wyraz w deklaracji-komunikacie państw, członków NATO, ogłoszonym po sesji paryskiej. Publikuje ją „Trybuna Ludu“ 1957, nr 351. Najistotniejsze zagadnienia tej sesji NATO związane były ze sprawami Niemiec-

⁹ „Frankfurter Allgemeine“, nr 259 z dn. 7 XI 1957. ¹⁰ „Die Welt“ nr 260 z dn. 7 XI 1957.

¹¹ Wg „Frankfurter Allgemeine“, nr 268 z dn. 18 XI 1957.

¹² „Frankfurter Allgemeine“, nr 269 z dn. 19 XI 1957.